

25/9.

Dla  
Jasne Wielmożnego  
Pana Kapitana Morawskiego.

Raport.

Podroz.

Ł Strakowa wyjechałem  
na przepustkę C.K. Policyi  
D. 22 Sierpnia. — pociągim  
wieczorowym do Oświęcimia.  
Ł Oświęcimia wziąłem bilet  
do Katswic; jednakże san-  
darn oznajmił mi że muszę  
wysiąć w Mysłowicach i  
że tylko konimi mogę jechać  
dalej. — Rano dnia 23 wyjął  
ten dorozek w Mysłowicach.  
Na moście w Mysłowicach  
posterunek z kilku osób obej-  
rzał dokument dany mi  
na przejazd przez Prusy  
i przy kilku obecnych osobach  
zrobił głośną uwagę słowem  
"sapijon" i pozwolił przejechać.

116

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

116  
PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

113

Dnia 23 byłem w Sosnowcu,  
ale będąc uważnym na  
nieostroiność władz Pruskich  
postanowiłem jechać dalej  
na własne ryzyko możli-  
wie nie okazując docu-  
mentów na Prusy. - W Be-  
dlinie tegoż dnia spotka-  
łem znajomego żyda z War-  
szawy, który zamieszkiwał  
w Krakowie od tego dnia  
dziatem się potrzebnych  
do dalszej drogi szczegó-  
łów i pojechałem dalej  
z poświadczonym rosyjskim naj-  
czym świadectwo na wyjazd  
z granic Prus, gdzie bawił  
na kuracyi. - Dnia 24  
byłem w Czystochowie i  
nocowałem w Nowo Radowsku  
2. 25 byłem jadąc przez  
Piotrków w Łodzi i w  
Łodzi nocowałem. - W  
Piotrkowie przez ostatni  
pasterunek Pruski przeje-  
chałem za dokumentem,  
obcym, który mi wręczył  
Worobikarz. - Na Tabjami-  
cani w pobliżu Łodzi do-  
ciał mnie miły rapach  
Drieglein i przejechało ca

50 kroków. Nie zatrzymywali nas wyrzekłszy tylko  
"by się usunąć w prawo"

Do Łodzi wjechaliśmy  
przez cały smutny wyległych  
na ulicę ciekawych - milicji  
i mieszkańców i ulicę piot-  
kowską jechaliśmy noga za  
nogą, często zatrzymując  
się parę godzin aż do hotelu.  
Rano wyjechałem dalej  
wziąwszy dorózkę do Skier-  
miewic. —

W Strykowie dorózkars  
pomimo że miał prostą  
drogę przy kościele <sup>objechał</sup> jako  
krzyż. — Wjechaliśmy  
z wiosek; w tem na wozach  
otoczona nas milicja  
z miasta Strykowa, która  
za nami pogoniła i pomi-  
mo mojego energicznego  
protestu zawróciła nas  
do Strykowa. Tam milicja  
poddana nas w ręce dragonów  
poddana ścisłej rewizji i  
tak dostawiła nas do Główna  
głównym Działaczem w tym  
wypadku był wójt m. Strykowa.  
— W Głównie po aresztowa-  
niu nas jako uciekających



117

117 155

Przed milicją miasta  
Strykowa, (gdzie tak  
nas oskarżył wójt miasta  
Strykowa) byliśmy posta-  
wieni pod konwoj, poddani  
ponownej rewizji i ustnej  
indagacji. - Z powodu  
aresztowania nas (co  
napewno było urzędowe  
provokacyjne, ponieważ  
Dorochka rozmyślił się  
nie zatrzymać przed  
milicją i nie miał stypu  
Dorochki numeru mając  
numery tylko na latarniach. -  
W Głowie wykonali na  
nas rodzaj sądu polowego  
(przy czym mój towarzysze  
zemdlał ze strachu). -  
Uznali nas za bandę  
niebezpiecznych i pod  
konwojem z rozstawionem  
po karoszlach wojskiem  
specjalnym wozem z  
lokomotywą odwieśli nas  
do Łowicza. - W Łowiczu  
za Tapówką pisarzowi  
i pilnującym, oraz straż  
w tym celu, żeby się uwolnić  
już w Łowiczu-biletów lo-  
teryjnych na sumę Łapczug  
2450 rubli. - Otrzymałem

25/9. 2.)

tak zwane po rosyjsku  
udostowierzenie na wolny  
prejazd do Warszawy z  
datą stylu starego 14 augusta  
1914 roku. wydaną i podpisa-  
ną przez Komendanta  
m. Łowicza podkownika  
Burmaha. —

W Warszawie starając się  
o nowy paszport mogłem  
wyjechać dopiero dnia  
10 Września nowego stylu.  
Przez Briesi do Moskwy.  
Do Moskwy pociągkiem pospiesz-  
nym wyjechałem 19 Września  
n. stylu o godzinie 1<sup>30</sup> po poł.  
licząc czas m. Moskwy. —

Do Warszawy przyjechałem  
1 Września w nocy, zatrzymałem  
się w hotelu Wiedeńskim i  
po południu nie mogąc z  
miejsca dostać biletu do  
Kielc wziętem bilet do  
Iwanowa i stamtąd do  
Kielc przyjechałem tymże  
pociągkiem, wręczywszy za  
bilet koszt konduktorowi.  
W Kielcach zatrzymałem  
się w hotelu polskim. Udałem  
się do Komendanta i otrzyma-  
łem tak zwany propuszc imienny  
do Jedrzejowa. W Jedrzejowie  
nocowałem i dnia 22 września



157

118

118

wyjchatem do Miechowa.  
W Miechowie posterunek  
przepuścić mnie do miasta  
na podstawie świadectwa  
z politechniki creckiej, które  
okazatem różnirowsi cre-  
chowi rozmawiając z  
nim po crecku. - Następ-  
nie w mieście odwiedziłem  
swego stryja geologa któ-  
ry wskazał mi Mana  
komendanta Olśnowskiego  
jako głowę miasta Miechowa  
i po wylegitymowaniu  
się otrzymanem ułatwieniu  
przejazdu do Krakowa  
oraz dokument imienny.  
Dnia 24/9 1914 roku sta-  
wilem się rano dla rdania  
raportu ustnego.

## Sprawy wojska

W końcu Sierpnia rdaje  
się dnia 29 ery ter 31 wysta-  
tem pod adresem umówio-  
nym do Amsterdamu  
zawiadomienie, pisząc  
na widokówce list otwarty  
w którym określiłem ilość  
wojska Pruscia według

stanach strażnionych  
od solidnych kupców z  
Przemyśla i przejeżdżają-  
cych przez Przemyśl. —  
obnieśliśmy ilość na 10 do-  
14 korpusów. — W drodze  
powrotnej w Przemyśle był  
głównie stacjonowany pułk  
36 i 48. t. j. dnia 20/now. s.  
Dnia zaś 11/now. s. głównie pułk  
81 i 82. — W pułku 81 i 82  
kawiąc w Moskwie widnia  
tem rannych tych pułków  
którzy opowiadali że  
brali udział <sup>z w bitwie</sup> z Austryjaczami;  
którzy bardzo napalerywie  
się kili. — Przy drodze  
od Warszawy do Moskwy,  
linja strażona jest głównie  
przez różnierny pułk  
119 i w niewielu wypadkach  
159. — Ostatnich dni jazdy  
w D. 21 września w Warszawie  
było dosyć dużo oficerów  
i przeciągali powózki i  
jasscryki do armat w  
ilości paruset. Wojska  
regularnego spotykać się  
malo. Na stacyi między  
Radomiem a Kielcami stalo  
paruset konasów i różniernie  
z pułku 150. — Przed Jedzejowem



jadąc 9. 29/ spotkaniem  
oddział koraków jadący  
Aruchtem w ilości około  
50 z oficerem. Zechali do  
Kielc szosą, doszyc' uwobod-  
nie. Dorożki mającej nie  
zaczepiali i doszyc' uprzej-  
mie spoglądali na nich. —  
Wogóle wojska względem  
Polaków mają szczeniie ra-  
chowyc' się uprzejmie. —

p.s. Podczas przymusowego  
zatrzymania się w Warszawie  
od nacownych świadków wiem,  
że prowadzili pod eskortą dra-  
gonów koraków wprost Dzi-  
kich, którzy wjechawszy do  
Warszawy zapytawali: „czy to  
jest berlińska gubernja? —  
I dries tż wysłali dla puzrese-  
nia ich na miasta pruskie.



25/9.

30)

Wracenia polityczne.  
od Lowicza do Moskwy  
i z powrotem aż do Wile.

Podacy moi w Królestwie  
Polskiem byli przygotowani  
do powstania i mogli  
dać rekruta szkole pół  
miljona. —

Powodem względnej  
cierności było głównie  
to, że wojska pruskie  
sąły zupełnie oddzielnie  
nie tacznie z Austryackimi,  
co robiła decydujące wraże-  
nie, że Królestwem podzielił  
się Prusy z Austryją i znów  
będziemy pokonywani.  
Kalisz i Czesłochowa po-  
tem całą sympatyz posta-  
wily po stronie Rosyi,  
nie tyle ze względu na  
oderwę głównego wódra  
Mikotaja Mikotajewicza,  
ile na przekonanie że  
Francya i Anglja nie  
chcą dać się wzmóc  
skrytno Rosyi w razie  
zwycięstwa tej się, muszę  
Polsce dać największą



166

mierzalność od Rosyi. —  
Stoją obecnie wyczerkująco  
chwili decydującej o  
losach Polski: —

Rosjanie swoim ruy-  
crazem obiecują wiele,  
a mogąc nie dali by  
ulg żadnym, a temu każdy  
Polak wie dobrze. — Co  
do Austrii Rosjanie są  
zdania ogólnego że tylko  
i wyłącznie Prusy wecią-  
gnęły Austrię do walki  
z Serbią i Rosją, tak  
utrzymuje prasa jak i  
powarżni Rosjanie. — Prusa-  
kowie Rosjanie mienawidzą  
jednakże, ile widziatem  
z jeńcami obchodzą się  
niekbył wrogo. — Za sądu  
się przyczyną pewnej deli-  
katności ucuci i usła-  
chetnieniem obycrajów  
głównie jest raptowne,  
a bezwzględne wycofanie  
wszelkiego alkoholu nawet  
piwa w całej wojującej  
Rosyi. —

Obecnie są mniemania,  
że z Austryą uda się  
im nawrócić pokój i wten  
%

sposob' osobnic' Prusy,  
ktore w tedy prędyj  
będy rozbite. —

Jestem osobistego ada-  
mka, że w razie utwo-  
rzenia zupełnie samodziel-  
nego Królestwa Polskiego,  
jako Państwa niemieckiego,  
cała sympatja była by  
po stronie Austrii; której  
Wielki Wzrost Polaka  
nawdzięcza; i se względu  
na wspólne dobro, tak  
przyjaciółki naszej Austrii,  
jak i Polski, takiego  
rezultatu naterj życzyc',  
a to i z tego powodu, że  
ani Prusy ani Rosya w  
dniu decydującym na nasze  
potężenie z Austryją po  
jednym berłem na nie by  
się nie zgodziły. —

Wzycięzka, czy zwyciężo-  
na Austrya stawiając  
na wszechwiatowym  
kongresie utworzenie  
Polski niemieckiej wygra  
przewagę europejską ponie-  
war' wolną Polskę będzie  
miała całym sercem i ra-  
mieniem sobie oddaną. —

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

121

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

163

p. 1.

W Moskwie napisalem  
się na czełku Towarzystwa  
„ka Rosji” Tam i w in-  
nych Towarzystwach  
stwierdzilem nadzwyczaj-  
ną uprzejmość dla pola-  
ków. — W teatrach dają  
sztuki polskie, Rosyjskie  
jak „Kyril sa caria” są  
w akcji nieprzyjaznej  
dla Polaków formicuniane  
i wogóle chcą Polakom  
okazywać przyjaźń. —  
W Warszawie dają darmo  
przejazd całym tysiącom  
robotników do Rosji  
do kopalni ca 20000 do  
Moskwy i Petersburga  
z górą 600 inteligentnym.  
Te i tym podobne świadczy  
wygodne dla siebie przystugi-  
maskując je przyjaźnią dla  
Polaków, w czem nieświadomie  
pomaga im inteligencja polska.